

Sygnatura akt IV RC 574/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

P., dnia 13 lutego 2018 r.

Sąd Rejonowy Poznań - Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu IV Wydział Rodzinny i Nieletnich w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Magdalena Koczorowska

Protokolant: prot. sqd. M. D.

po rozpoznaniu w dniu 13.02.2018 r. w Poznaniu

na rozprawie sprawy

z powództwa P. S.

przeciwko M. S.

o alimenty

1. oddała powództwo
2. nie obciąża stron kosztami procesu.

SSR Magdalena Koczorowska

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 3 sierpnia 2017r. powód P. S. wniósł o zasądzenie od pozwanego M. S. alimentów w wysokości po 500,00 zł miesięcznie, płatnych z góry do dnia 10 –ego każdego miesiąca, wraz z odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności poszczególnych rat. W uzasadnieniu pozwu wskazano, że powód (ojciec pozwanego) znalazł się w niedostatku spowodowanym wiekiem, stanem zdrowia i niewysokimi dochodami.

W odpowiedzi na pozew z dnia 21.12.2017r. pozwany wniósł o odrzucenie w całości żądań powoda powołując się m. in. na treść art. 144 krio.

W obszernym uzasadnieniu odpowiedzi na pozew podniesiono, że do obecnej swej sytuacji powód doprowadził się sam, swoimi celowymi i świadomymi działaniami. Ponadto powód jako ojciec sprawił, że życie pozwanego i jego rodziny było koszmarem, często miały miejsce kłótnie w rodzinie i interwencje Policji. Pozwany wskazał też, że powód przedkłada zaświadczenie o niepełnosprawności, z 2017r. jednocześnie nie pracuje od 2007r.

W toku postępowania strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie.

Sąd w sprawie ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany M. S. ur. (...) pochodzi ze związku małżeńskiego powoda i H. S.. Małżeństwo rodziców pozwanego zostało rozwiązane wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 17 września 2007r. W chwili rozwodu pozwany był niepełnoletni, a w wyroku rozwodowym zasądzono na jego rzecz od powoda kwotę 400 zł alimentów, których powód nie płacił w pełnej wysokości. Alimenty pozwany otrzymywał z Funduszu Alimentacyjnego. Wciąż w tej sprawie

toczy się postępowanie egzekucyjne w sprawie licytacji nieruchomości, w której pozwany jest jednym z wierzycieli. Zadłużenie z tytułu alimentów od powoda na rzecz pozwanego i jego brata wynosi ok. 37.670,98 zł wraz z odsetkami.

W czasie małżeństwa powód i jego żona mieszkali w domu jednorodzinnym o pow. 180 m kw. w którym obecnie zamieszkuje sam powód. Dom jest współwłasnością powoda i jego byłej żony. Była żona powoda wyprowadziła się wraz z dziećmi ze wspólnego domu, a powód nie interesował się życiem pozwanego i jego rozwojem .

Powód P. S. jest z wykształcenia elektromechanikiem samochodowym. Ma orzeczony lekki stopień niepełnosprawności , utrzymuje się ze zbiórki surowców wtórnych, z której osiąga dochód 300-400 zł. Opłaca rachunki za media, raz na 1,5 roku powód wyjeżdża do sanatorium. Co dwa trzy miesiące udaje się na zabiegi rehabilitacyjne . Powód w przeszłości prowadził działalność gospodarczą – sklep .

Powód nie dochodził alimentów od byłej żony, jednak złożył pozew o alimenty przeciwko drugiemu synowi, który następnie wycofał. Powód nie otrzymuje zasiłków z (...) . Powód ma zadłużenie w ZUS z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej oraz z tytułu niepłaconych alimentów, w tym w stosunku do pozwanego w tej sprawie. Od 2008 roku powód nie ma stałej pracy.

Podczas wspólnego zamieszkiwania powoda wraz z rodziną dochodziło w miejscu zamieszkania do konfliktów, w związku z czym miały miejsce liczne interwencje Policji pod adresem, w tym z zawiadomienia powoda jak i pozwanego. Do dzisiaj relacje między powodem i pozwanym są napięte, co Sąd miał okazję widzieć na rozprawie.

W Internecie jest dostępny szereg ofert pracy z wykształceniem i umiejętnościami powoda, w tym dla osób z orzeczonym stopniem niepełnosprawności jak powód. Urząd Pracy w P. dysponuje ofertami pracy dla osób bez wskazania stopnia niepełnosprawności , w przedziale zarobków od 2100 zł brutto do 2400 zł brutto.

Pozwany M. S. skończył studia rolnicze, jest zatrudniony w korporacji w W. w charakterze doradcy w dziale rolniczym . Zarabia kilka tysięcy złotych, mieszka pod P.. Pozwany jest żonaty, żona pozwanego pracuje. Powód pomaga też swojej matce. Pozwany nie chce nazywać powoda ojcem, jego zdaniem powód sobie na to nie zasłużył. Powód już w trakcie studiów dorabiał sobie dorywczo i wówczas pozwany złożył w stosunku do niego pozew o uchylenie obowiązku alimentacyjnego, który Sąd oddalił.

Powód nie utrzymuje kontaktów z pozwanym , ani jego bratem. Pozwany również nie chce tych kontaktów.

Stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie następujących dowodów: zeznań powoda P. S. (k. 57-58, zeznań pozwanego M. S. (k.58-59) dokumentów na k. 5, 11-13, 24- 32, k. 35-56, k. 67-70, wydruków z ofert pracy z Internetu, dokumentów w aktach sprawy SO w Poznaniu XII C 1874/06

Sąd w większości dał wiarę zeznaniom stron na okoliczność ich obecnej sytuacji , potrzeb i ponoszonych wydatków. Pewne wątpliwości budzą podawane przez powoda dochody, gdyż jak wynika z podanych przez niego informacji powód od wielu nie jest nigdzie formalnie zatrudniony (od co najmniej 2008r.), posiada dochód 300-400 zł , nie korzysta z pomocy (...), bo jak zeznał nie stać go na dojazd do P. do (...). Tymczasem powód nie posiada zaległości w mediach, spłaca stopniowo swoje zadłużenie, nie wyjaśnił też w sposób przekonujący, dlaczego nie podjął pracy dla osób z orzeczeniem o niepełnosprawności.

Zeznaniom pozwanego Sąd w całości dał wiarę, gdyż zarówno pozwany ich nie kwestionował, jak i Sąd nie znalazł podstaw by czynić ro z urzędu.

Mając powyższe na uwadze Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Podstawę materialnoprawną dla roszczenia alimentacyjnego stanowi norma prawna wynikająca z treści art. 135 k.r.o. i art. 133 k.r.o. w zw. z art. 128 k.r.o. Zgodnie z art. 128 kro obowiązek alimentacyjny polegający na dostarczaniu środków utrzymania, a w miarę potrzeby także środków wychowania obciąża krewnych w linii prostej

oraz rodzeństwo. Przeznaczeniem środków utrzymania jest zapewnienie uprawnionemu mieszkania, ogrzewania, oświetlenia, wyżywienia, odzieży itp.

Ogólną przesłanką powstania obowiązku alimentacyjnego określoną w art. 133 § 2 kro jest pozostawanie w niedostatku. Ustawodawca nie zdefiniował jednak tego pojęcia. Przy interpretacji pomocny może być art. 135 § 1 kro oraz jednolite orzecznictwo Sądu Najwyższego.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu tezy III uchwały z 16.12.1987r. w sprawach alimentacyjnych (OSNC 1988/4/42) wyjaśnił, iż niedostatek występuje wtedy, gdy uprawniony nie może w pełni własnymi siłami, z własnych środków, zaspokoić swych usprawiedliwionych potrzeb.

Zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Górną granicą świadczeń alimentacyjnych są zarobkowe i majątkowe możliwości zobowiązanego, chociażby nawet w tych ramach nie znajdowały pokrycia wszystkie usprawiedliwione potrzeby uprawnionego do alimentacji.

Zaspokojenie potrzeb każdego człowieka powinno nastąpić przede wszystkim z jego własnych środków. Dotyczy to dochodów z pracy, z majątku, ze świadczeń ubezpieczenia lub zabezpieczenia społecznego. Za znajdujące się w niedostatku zatem należy uważać osoby, które nie mogą własnymi siłami zaspokoić usprawiedliwionych potrzeb, nie posiadają własnych środków w postaci wynagrodzenia za pracę, emerytury czy renty, ani też dochodów z własnego majątku. Do środków własnych jednak nie można zaliczyć tych środków, które zostały uprawnionemu do żądania alimentów dostarczone przez inne osoby bez obowiązku prawnego, czy w wykonaniu obowiązku alimentacyjnego, lecz poza jego obowiązkowym zakresem.

Zgodnie z art. 144~~1~~ kro. zobowiązany może uchylić się od wykonania obowiązku alimentacyjnego względem uprawnionego, jeżeli żądanie alimentów jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Nie dotyczy to obowiązku rodziców względem ich małoletniego dziecka.

Od dawna nie budzi wątpliwości zasadność oddalenia powództwa o alimenty wytoczonego przez osobę, która w zawiniony sposób popadła w niedostatek. Przyjmuje się powszechnie, że niedostatek jest przesłanką powstania obowiązku alimentacyjnego, gdy jego przyczyną są okoliczności niezależne od woli osoby ubiegającej się o alimenty, a świadczenia alimentacyjne nie przysługują osobie zdolnej do pracy, jeśli z własnej winy nie wykorzystuje ona swoich zdolności, albo bez uzasadnionej przyczyny rezygnującej z dochodów. „Popadnięcie w niedostatek pozwala żądać alimentów jedynie wówczas, gdy nie stało się to umyślnie lub też gdy nie jest ono efektem hulawczego trybu życia.”(Komentarz do art. 133 i 144(1) kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (Dz.U.64.9.59), [w:] H. Dolecki (red.), T. Sokołowski (red.), M. Andrzejewski, A. Lutkiewicz-Rucińska, A. Olejniczak, A. Sylwestrzak, A. Zielonacki, Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz, LEX, 2010)

Mając na uwadze całokształt zgromadzonego materiału dowodowego, usprawiedliwione potrzeby powoda i możliwości zarobkowe pozwanego oraz sytuację materialną i rodzinną stron, Sąd uznał, iż nie zachodzą przesłanki do uwzględnienia powództwa, mimo iż w ocenie Sądu aktualnie powód znajduje się w trudnej sytuacji .

Nie ulega wątpliwości, że powód znajduje się w stanie niedostatku, jednak po pierwsze sam się do jego powstania przyczynił, po wtóre również zasady współżycia społecznego przemawiają za oddaleniem powództwa.

Na skutek zaprzestania poszukiwania jakiegokolwiek pracy powód popadł w niedostatek. Nie może być usprawiedliwieniem dla powoda, że raz na 1,5 roku wyjeżdża do sanatorium i co kilka miesięcy korzysta z rehabilitacji, dlatego nie podjął pracy jak zeznał. Takie tłumaczenia są niewiarygodne i pozbawione logiki. Tym bardziej, że powód otrzymał orzeczenie o niepełnosprawności w 2017r. a jak sam zeznał, nie pracuje od 2008r.

Ponadto, nie można nie zauważyć, iż powód przez lata nie płacił zobowiązań alimentacyjnych na pozwanego, co doprowadziło do znacznego zadłużenia. Pozwany był wówczas osobą małoletnią, następnie pełnoletnią uczącą

się i pozbawioną w zasadzie możliwości zarobkowych . Zasadzenie alimentów od powoda na rzecz pozwanego doprowadziłoby w istocie do potrącenia należności alimentacyjnych między stronami, co w realiach tej sprawy jest niedopuszczalne

Sytuacja powoda byłaby lepsza, gdyby wykazał chociaż minimalny wysiłek i podjął pracę chociażby na część etatu.

Należy też wskazać, że gdyby nie zadłużenia powoda, do których sam doprowadził, uzyskiwane świadczenie, które otrzymuje pozwany byłoby wyższe i pozwoliłoby na zaspokojenie choćby najpilniejszych potrzeb w zakresie żywienia, środków czystości i leków.

Drugą przyczyną oddalenia pozwu jest specyficzna relacja pomiędzy powodem i pozwanym.

Przepis art. 144 ze zn. 1 kro stanowi, że zobowiązany może uchylić się od wykonania obowiązku alimentacyjnego względem uprawnionego, jeżeli żądanie alimentów jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Strony od lat nie utrzymują ze sobą nie tylko zażyłych, ale jakichkolwiek kontaktów i więzi, a winę za taki stan rzeczy ponosi w dużej mierze powód. Przez wiele lat powód był stroną konfliktu między nim a byłą żoną oraz między nim a dziećmi, nie płacił alimentów na dzieci, nie interesował się ich losem. Takie wieloletnie postępowanie, odcisnęło trwałe ślad w relacjach powoda i pozwanego.

Sąd nie jest w stanie ocenić, która ze stron prowokowała zdarzenia , konflikt w rodzinie w czasie trwania małżeństwa powoda . Jednak faktem jest, że powód zamiast być oparciem chociażby finansowym dla dorastającego syna w czasie dojrzewania, studiów, pochłonięty był swoimi problemami, konfliktem z żoną, dziećmi co w konsekwencji doprowadziło do rozpadu więzi między stronami.

Z tych względów Sąd oddalił powództwo w całości. Z uwagi na bardzo trudną sytuację materialną i życiową powoda Sąd zdecydował o nieobciążaniu go kosztami procesu (art. 102 kpc.).

SSR Magdalena Koczorowska

1 orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 10 października 1970 r., III CRN 350/69, opublikowane w OSNCP 1970, nr 2, poz. 15 i orzeczenie SN z dnia 20 stycznia 1972 r. , III CRN 470/71, I.. Pr 1972, nr 1-2, poz. 15.